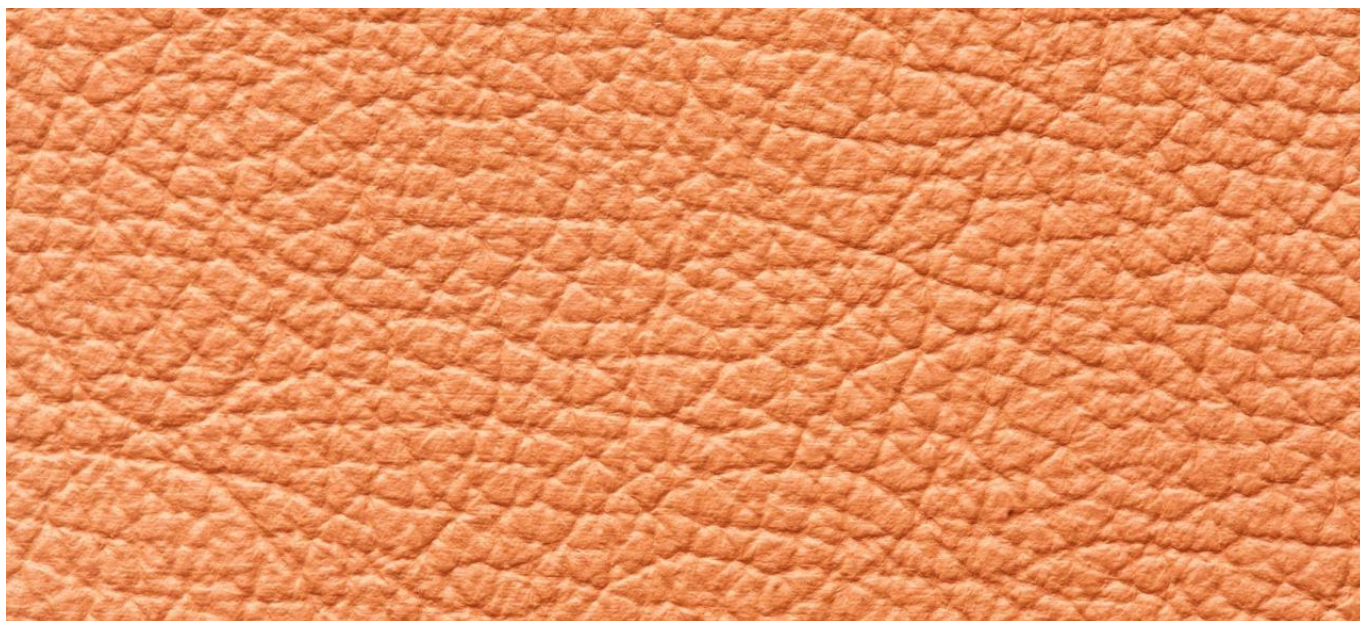




Tomasz Kobosz, 2016-04-07 10:25

Przełomowa skóra wyhodowana z komórek macierzystych



Fot. Thinkstock/Getty Images

Japońscy naukowcy wyhodowali w „sztuczną skórę” o niemal takich samych właściwościach jak naturalna. Uzyskana skóra może wytwarzać pot, rosnąć też na niej włosy.

Sukces badaczy z RIKEN Center for Development Biology daje nadzieję na skuteczniejsze leczenie ofiar rozległych oparzeń, a także pacjentów z różnymi chorobami skóry. Nie tylko tymi najpoważniejszymi, bowiem skóra wyhodowana z komórek macierzystych pacjenta może się w przyszłości okazać doskonałą metodą leczenia łysienia czy nadmiernej potliwości.

To właśnie zdolność do wytwarzania potu oraz obecność mieszków włosowych wyróżnia skórę uzyskaną przez japońskich naukowców.

Skórę wyhodowano z mysich komórek macierzystych, uzyskanych z próbek tkanki pobranej z dziąseł gryzoni. Otrzymanie w podobny sposób ludzkiej skóry będzie jednak dużo trudniejsze. Póki co, naukowcy nie wiedzą, kiedy może się to udać. Prawdopodobnie wcześniej doczekamy się rozwoju technik „hodowania” narządów wewnętrznych na potrzeby transplantologii.

Tymczasem sukces Japończyków może cieszyć obrońców praw zwierząt. Nowa sztuczna skóra nadaje się bowiem – jak zapewnia Takashi Tsujido, szef zespołu badawczego – do testowania kosmetyków i w przyszłości może realnie przyczynić się do zredukowania liczby wykorzystywanych w tym celu zwierząt.